

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2017 roku.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie II Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Joanna Kornatka
Protokolant:	Paulina Goździk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 06 lutego 2017 roku w Warszawie

sprawy z powództwa K. C.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę kwoty 100.000,00 zł

- zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz K. C. kwotę 48.000,00 (czterdzieści osiem tysięcy) złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 05 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty oraz odsetki ustawowe liczone od kwoty 6.000,00 (sześć tysięcy) złotych od dnia 05 kwietnia 2013 roku do dnia 13 sierpnia 2013 roku,
- postępowanie w stosunku do kwoty 6.000,00 zł umarza,
- w pozostałym zakresie powództwo oddala,
- zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz K. C. kwotę 2.400,00 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,
- koszty zastępstwa procesowego między stronami wzajemnie znosi,
- nie uiszczone przez strony wydatki przejmują na rachunek Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego Warszawa Praga w Warszawie.

Sygnatura akt IIC 738/13

Transkrypcja uzasadnienia wyroku z dnia 20.02.2017r

[**Przewodniczący 00:02:13.000**] Pozwem z dnia 25 czerwca 2013 roku, K. C. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 100.000 złotych, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 kwietnia 2013 roku, do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Wniosła również o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz, kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu powódka wskazała, że na skutek wypadku komunikacyjnego z 20 lipca 2012 roku, doznała obrażeń ciała w postaci urazu wielonarządowego, z pęknięciem prawego płata wątroby, otwartego złamania trzonu uda prawego, prawego i stłuczenia klatki piersiowej. Podała, że w chwili wypadku była w ósmym miesiącu ciąży, która została rozwiązana przez cesarskie cięcie, wykonano również lapa..., laparotomię i zaopatrzenie pękniętego płata wątroby, oraz drenaż jamy otrzewnej. Powódka wskazała, że po powrocie ze szpitala musiała zachowywać dietę lekkostrawną, nie mogła karmić

dziecka piersią, zajmować się nim, chodziła przy pomocy chodzika, wymagała opieki męża w czynnościach dnia codziennego. Poinformowała, że strona pozwana wypłaciła na jej rzecz 26.000 złotych, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W ocenie powódki przyznana kwota była nieodpowiednia, albowiem na skutek wypadku została wyłączona z normalnego życia, doznawała w tamtym czasie bólu, cierpienia i licznych uciążliwości, oraz trwających, mimo leczenia i rehabilitacji dolegliwości i ograniczeń w życiu codziennym. Powódka dodała, że nadal odczuwa lęk przed jazdą samochodem. W odpowiedzi na pozew z 20 listopada 2013 roku, strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów procesu. Wskazała, iż dotychczas wypłaciła powódce świadczenie odszkodowawcze, w tym kwotę 32.000 złotych, tytułem zadośćuczynienia. W ocenie pozwanej, wypłacone świadczenia w pełni rekompensują poniesioną przez powódkę szkodę i odpowiadają ustaleniom dokonanym w postępowaniu likwidacyjnym, prowadzonym u pozwanej. Na rozprawie 13 lutego 2014 roku, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych o specjalnościach z chirurgii urazowo, neurologii, hepatologii, na okoliczność aktualnego stanu zdrowia powódki i ustalenia, które z jej schorzeń pozostają w związku przyczynowo skutkowym z wypadkiem i jaki stopień uszczerbku na zdrowiu powstał w wyniku wypadku, oraz ustalenia rokowań na przyszłość. Na rozprawie 17 marca 2015 roku, pełnomocnik powódki, wobec częściowego spełnienia świadczenia przez stronę pozwaną, decyzją z 13 sierpnia 2013 roku, cofnął powództwo, co, do kwoty 6.000 złotych, tytułem zadośćuczynienia, wniósł o zasądzenie kwoty 94.000 z odsetkami ustawowymi, oraz odsetek ustawowych od kwoty 6.000 złotych za okres od 5 kwietnia do 13 sierpnia 2013 roku. Na rozprawie 17 marca 2015 roku, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu chirurgii ogólnej, na okoliczność ustalenia uszczerbku na zdrowiu powódki, związanego z uszkodzeniem tkanek miękkich uda i kolana, w związku z przebytymi operacjami, w tym otwartego złamania kości udowej, oraz artroskopii kolana i konieczności zastosowania stabilizacji zespoleniami. Dodatkowo, w ramach postępowania dowodowego Sąd dopuścił dowód z zeznań powódki, jak również przesłuchał zgłoszonego przez powódkę świadka jej męża. Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd uznał za udowodniony stan faktyczny, z którego wynika, iż 20 lipca 2012 roku, w miejscowości K. doszło do wypadku drogowego, którego sprawcą był syn powódki G. C., który kierując samochodem osobowym marki F. (...), wpadł w poślizg i uderzył w drzewo, w skutek, czego powódka doznała obrażeń ciała. Kierowca został ukarany mandatem karnym. Sprawca wypadku w dniu wypadku posiadał ważną polisę ubezpieczenia Odpowiedzialności Cywilnej posiadaczy pojazdów w pozwanym Zakładzie (...). Pozwany w to..., pozwana w toku postępowania likwidacyjnego przyznała i wypłaciła powódce łącznie kwotę 36.247, 49 złotych, w tym łącznie 32.000 tytułem zadośćuczynienia. Powyższe okoliczności są bezsporne, zostały potwierdzone pismami z 8 lipca 2013 roku z karty 57, 5 kwietnia 2013 roku z karty 62, 13 sierpnia 2013 roku z karty 81, 23 sierpnia 2013 roku z karty 82, oraz drukiem zgłoszenia szkody z karty 90 do 91. Powódka bezpośrednio po wypadku została przewieziona do szpitala w W., a następnie transportem lotniczym do Szpitala (...) w W.. Powódka przebywała tam w okresie od 20 do 26 lipca 2012 roku. Kolejna na Oddziale (...), Oddziale (...), oraz (...). W chwili wypadku, powódka była w 39 tygodniu ciąży, była to 8 ciąża powódki. U powódki rozpoznano uraz wielonarządowy z pęknięciem prawego płata wątroby, otwarte złamanie trzonu kości udowej prawej I stopnia, stłuczenie klatki piersiowej. Ze względu na zaawansowaną ciążę i uraz wielomiejscowy, rozwiązano ciążę drogą cięcia cesarskiego, następnie wykonano laparotomię, zaopatrzone pęknięty prawy płat wątroby, oraz wykonano drenaż jamy otrzewnej. Zespolono również trzon kości udowej prawym gwoździem śródszpikowym ryglowanym, przeprowadzono badanie tomografii komputerowej głowy, nie stwierdzono zmian pourazowych. W stanie ogólnym optymalnym do wieku, oraz współistniejących obrażeń, powódka została wypisana do domu. Przy wypisie zalecono oszczędzający tryb życia, dietę lekkostrawną, chodzenie o kulach, pionizację z obciążeniem kończyny do 10 kilogramów, fizjoterapię w łóżku, oraz kontrolę w Poradni (...). W styczniu 2013 roku, powódka odbyła turnus rehabilitacyjny, a w sierpniu 2013 roku, korzystała z 10 zabiegów rehabilitacyjnych. Wcześniej rehabilitowała się samodzielnie. 26 maja 2013 roku przeszła zabieg operacyjny usunięcia śruby regulującej z kości udowej, stwierdzono również wówczas opóźniony wzrost. Zalecano, zalecono, więc obciążenie kończyny prawej do granicy bólu, zdjęcie szwów za 2 tygodnie, co 3 dni zmianę opatrunków, I. 3 razy dziennie, w razie bólu. We wrześniu 2013 roku, wykonano badanie tomografii komputerowej kręgosłupa szyjnego, nie stwierdzono przepuklin dyskowych na poziomie C5, C6, stwierdzono obniżenie wysokości dysku międzykręgowego. Przed wypadkiem powódka już leczyła się z powodu dolegliwości bólowych kręgosłupa. 17 listopada 2013 roku, powódka zgłosiła się do SOR Szpitala (...) z powodu zaostrzenia dolegliwości bólowych prawego kolana. Na następny dzień wykonano artroskopię kolana prawego, stwierdzono przerośnięty fałd przedniośrodkowy, ubytek chrząstki dolnośrodkowej części rzepki, wypełniony blizną włóknistą. W lutym 2014 roku, powódka zgłosiła

się do poradni neurologicznej z powodu bólu głowy, jednak nie została postawiona żadna diagnoza. 15 marca 2014 roku, powódka przeszła zabieg operacyjny usunięcia gwoźdźcia śródszpikowego z uda prawego. Powódka przebywała w szpitalu do 16 marca 2014 roku i została wypisana do domu z zaleceniami oszczędzania i obciążania kończyny przez 2 tygodnie, przyjmowania leków przeciwbólowych, oraz kontrola w poradni przyszpitalnej 19 marca 2014 roku. Powódka w czerwcu 2014 roku przebyła rehabilitację w Szpitalu (...) w C.. Aktualnie powódka ma 44 lata, razem z mężem wychowują łącznie 9 dzieci, jedno dziecko jest niepełnosprawne. Po wypadku powódka miała opuchniętą nogę, leżała przez półtora miesiąca, odczuwała drętwienie rąk, ból głowy i kręgosłupa, kolana, uda, oraz wątroby. Przez pierwsze miesiące po wypadku, powódka wymagała opieki ze strony męża, nie mogła karmić dziecka, ani się nim opiekować, jak również nie mogła opiekować się pozostałymi dziećmi. Miała kłopot z różnymi czynnościami domowymi typu mycie podłogi, zmiana firanek, rozwieszanie prania, robienie zakupów. Po wypadku poruszała się początkowo przy pomocy chodzika, następnie od grudnia 2012 roku do czerwca 2013 roku chodziła o kulach. Zażywała środki przeciwbólowe i na wątrobę, przy czym dolegliwości bólowe, w miarę upływu czasu stopniowo zmniejszały się. Aktualnie powódka bierze leki na wątrobę typu V., albo R., przy czym, nie są one przepisywane przez żadnego lekarza. Obecnie powódka utyka na prawą nogę, korzysta z wkładki wyrównującej, z uwagi na skrócenie dolnej prawej kończyny, o około 1 centymetr. Odczuwa ból nogi, kręgosłupa, silne bóle głowy. Porusza się samodzielnie, nie wymaga pomocy sprzętu ortopedycznego, jednakże ma problem ze schodzeniem z krzesła, bądź ze schodów. Na skórze brzucha i bocznej powierzchni uda prawego, ma szpecące blizny pooperacyjne. Odczuwa lęk przed jazdą samochodem. Powódka poza tym leczy się na astmę oskrzelową od około 25 roku życia, przyjmuje z tego tytułu lek [? 00:11:53.091] A.. Powódka przed i po wypadku pobierała świadczenia rehabilitacyjne, następnie przebywała na zwolnieniu, z uwagi na kolejną ciążę. Wcześniej pracowała w sklepie, zarabiając około 2.000 złotych, oraz dorabiała, jako kelnerka na weselach. Mąż powódki pobiera zasiłek pielęgnacyjny na niepełnosprawnego syna, oraz zasiłki rodzinne na dzieci. Powyższe wynika z dokumentacji medycznej, zgromadzonej w aktach sprawy, z kart 58 do 60, 67, 69 do 72, 187 do 188, 210 do 212, 254 do 356, 474 do 478. Wysłuchania informacyjnego powódki, potwierdzonego jej zeznaniami z karty 245 do 247, 502 do 503, zeznań świadka P. C. z kart 247 do 248, oraz informacji o przebytej rehabilitacji leczniczej z kart 418 do 421. Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wymienionych przedłożonych dokumentów, pisemnych opinii biegłych sądowych z zakresu neurologii, ortopedii i traumatologii, chorób wewnętrznych i chorób zakaźnych, pisemnej i ustnej opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii i chirurgii naczyniowej, oraz pisemnej opinii biegłego sądowego, z zakresu chorób zakaźnych i hepatologii, a także wiarygodność zeznań powódki i świadka P. C.. Z opinii biegłego z zakresu neurologii M. B., oraz biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii J. S. z 7 lipca 2014 roku wynika, że powódka nadal odczuwa nasilające się na zmianę pogody dolegliwości bólowe kolana prawego, opór przy zginaniu, uczucie klucia przy klękaniu, ból uda prawego przy poruszaniu i siedzeniu, okresowe drętwienie lewej kończyny górnej, ból głowy i kręgosłupa szyjnego. Biegli wskazali, że wypadek nie spowodował istotnych obrażeń w obrębie kręgosłupa szyjnego, powódka pod wpływem urazów, spowodowanych wypadkiem, mogła natomiast odczuwać nasilone dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego, jednak uraz ten nie spowodował zmian w obrębie dysków, międzykręgowych, oraz trzonów kręgosłupa. Zmianę w obrębie krążka międzykręgowego C5, C6 stwierdzono już, bowiem w 2011 roku. Dolegliwości zgłaszane przez powódkę mogą wynikać ze zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa szyjnego. Biegli wskazali, że zgłaszane przez powódkę bóle głowy nie mają również odzwierciedlenia w badaniach tomografii komputerowej głowy, a wynikają z napięciowych bólów głowy. Biegli podali, że dolegliwości bólowe i stwierdzona dysfunkcja kończyny prawej, dolnej prawej, są natomiast w bezspornym związku przyczynowo skutkowym z wypadkiem. Kończyna prawa dolna jest skrócona o około 1 centymetr, co wymaga korekcy, korekcy wkładką do obuwia. Stwierdzony podczas artroskopii ubytek chrząstki w dolnośrodkowej części rzepki prawej, wielkości 4 na 4 milimetry, wypełniony małowartościową blizną włóknistą może mieć natomiast, może wynikać z następstw pourazowych wypadku. Na podstawie badania podmiotowego, oraz przedmiotowego po analizie dokumentacji medycznej akt sprawy, biegli orzekli, że następstwa wypadku spowodowały trwały uszczerbek na zdrowiu powódki, przy czym składają się na niego upośledzenie funkcji uda prawego 10%, kolana prawego 5%, wątroby 10%. Biegli nie stwierdzili następstw przebytego stłuczenia ściany klatki piersiowej, a rokowania na przyszłość, w związku z przebyłym złamaniem kości udowej prawej określili, jako dobre. Natomiast następstwa gojenia ubytku powierzchni chrząstki prawej określili, jako niepewne. Opinia znajduje się na kartach 366 do 382. Biegła sądowa specjalista chorób wewnętrznych i zakaźnych A. M., w opinii z 21 października 2014 roku, wskazała na nieprawidłowy poziom prób wątrobowych u powódki w badaniach biochemicznych w 2013 roku, a iż na te badania

mogą mieć wpływ inne przyczyny, niż wypadek komunikacyjny. Biegła zakwestionowała 10% uszczerbek na zdrowiu, z tytułu uszkodzenia wątroby, oraz zaleciła uzupełnienie dokumentacji medycznej o badania prób wątrobowych u powódki przed 2012 rokiem. Po przedłożeniu przez powódkę dokumentacji medycznej, biegła wydała w sprawie opinię uzupełniającą, z której wynika, iż powódka wymaga diagnostyki i kontroli w poradni chorób wątroby. W ocenie biegłej, zarówno badania biochemiczne, jak i obrazowe, oraz dolegliwości zgłaszane przez powódkę, nie mają związku z wypadkiem komunikacyjnym z 20 lipca 2012 roku. Biegła zaznaczyła, iż badanie podmiotowe powódki było utrudnione, gdyż znajdowała się ona w 14 tygodniu ciąży, a brak badań przed wypadkiem uniemożliwił odpowiedź na pytanie, czy stwierdzone nieprawidłowości trwały już miesiące, lata, a były już nieprawidłowe w dniu 20 lipca 2012 roku. Reasumując, biegła określiła aktualny stan zdrowia powódki, w zakresie hepatologii, jako zadowalający, wymagający da..., dalszej diagnostyki, a stan wątroby, jako dobry. Ostatecznie nie u..., nie o..., nie ustaliła uszczerbku trwałego na zdrowiu powódki z powodu komu..., wy..., z powodu wypadku komunikacyjnego. Powyższe znajduje się na kartach 422 do 424, oraz 484 do 486. W związku z zakwestionowaniem tejże opinii, została wykonana kolejna opinia przez biegłego sądowego A. B. z zakresu chorób zakaźnych i hepatologii z 24 października 2016 roku. Biegły wskazał w niej, że stan wątroby po przebytych przez powódkę urazie jest, w jego ocenie dość dobry. Jednakże podkreślił, że w wyniku urazu doszło do odległych następstw w postaci istnienia stanu zapalnego...

[koniec części 00:17:47.377]

(...)

[Przewodniczący 00:17:47.598] Pod postacią wzmożenia jednorodnej aktywności mięszu wątroby. Badania czynności biochemicznej komórki wątroby wykazują bowiem niewielkie zwiększenie aktywności aminotransferaz. Biegły podał, że powyższe zaburzenia mogą przemawiać za odczynowym stłuszczeniem wątroby i wymagają dalszej opieki w Poradni Chorób Wątroby. Ostatecznie biegły określił uszczerbek na zdrowiu z tytułu uszkodzenia wątroby na 20%. Wskazał, że rokowanie jest dobre, jednakże powódka wymaga stałej opieki hepatologicznej i w najbliższym okresie stosowania odpowiedniej diety, leków hepatocytoprotekcyjnych, oszczędzającego trybu życia i odpowiedniej diety. Opinia znajduje się na kartach 538 do 542. Z kolei z opinii biegłego J. P. z zakresu chirurgii i chirurgii naczyniowej z 4 maja 2015 roku wynika, że powódka była leczona prawidłowo. Wykonano operację, jak i zastosowana farmakoterapia były adekwatne do stwierdzonych obrażeń ciała. Biegły stwierdził, że nie ma możliwości ocenić powstałego uszczerbku na zdrowiu związanego z postępowaniem medycznym, a odnośnie oceny blizn pooperacyjnych stwierdził ich obecność na skórze brzucha i bocznej powierzchni prawego uda sumarycznie określając, iż skutkują one 5 % trwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Podczas przesłuchania na rozprawie 1 lutego 2016 roku biegły potwierdził sporządzoną opinię pisemną i sposób wyczerpujący odpowiedział na zadane mu pytania przez Sąd i powódkę. Z jego wyjaśnień wynika, że blizny na nodze i brzuchu mają widocznie szpecący charakter, nie wpływają natomiast w inny sposób na stan zdrowia powódki, nie powodują przykurczy, bądź ograniczenia ruchomości w nodze. Opinia znajduje się na kartach 455 do 459 oraz 502. Mając na uwadze tak zebrany stan faktyczny Sąd zważył, co następuje. Powództwo co do zasady podlegało uwzględnieniu, jednakże częściowo w zakresie wysokości zgłoszonego roszczenia. Zasada odpowiedzialności pozwanej w sprawie jest bezsporna. Wynika ona z treści artykułu 436 paragraf 2 Kodeksu cywilnego oraz z zawartej przez pozwaną umowy ubezpieczenia na podstawie której pozwana przyjęła odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez ubezpieczonego w myśl artykułu 822 paragraf 1 Kodeksu cywilnego. Zważywszy na niesporną, co do zasady odpowiedzialność strony pozwanej omówienia wymaga kwestia uwzględnianych wyroków żądań, to jest wysokości należnego powódce zadośćuczynienia. Podstawą żądania jest artykuł 455 paragraf 1 Kodeksu cywilnego w związku z artykułem 444 Kodeksu cywilnego stanowiący, że w razie uszkodzenia ciała, albo wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku 26 listopada 2009 roku w sprawie III CSK 60/09 wyraził pogląd, iż zadośćuczynienie przewidziane w artykule 445 paragraf 1 Kodeksu cywilnego ma charakter kompensacyjny, stanowi sposób naprawienia krzywdy w postaci cierpień fizycznych i ujemnych przeżyć psychicznych. Istniejący zarówno w chwili orze..., istniejący zarówno w chwili orzekania, jak i takich w których poszkodowany będzie w przyszłości na pewno, lub dającym się przewidzieć prawdopodobieństwem odczuwać. Zasadniczą przesłanką określającą jego wysokość stanowi więc stopień natężenia doznanej krzywdy to jest rodzaj, charakter, długotrwałość

cierpienie fizycznych i ujemnych doznań psychicznych oraz ich intensywność. Nieodwracalność ujemność skutków zdrowotnych w tym zakresie, stopień i trwałość doznanego kalectwa związana z nim, utrata perspektyw na przyszłość oraz towarzyszącej jej poczucie bezradności powodowanej koniecznością korzystania z opieki innych osób oraz nieprzydatności społecznej. Istotną okolicznością indywidualizującą rozmiar krzywdy jest wiek poszkodowanego. Utrata zdolności do pracy i możliwość realizacji zamierzonych celów oraz czerpanie przyjemności z życia jest bowiem szczególnie dotkliwa dla człowieka, który dostał utraty zdrowia będąc jeszcze w pełni sił. Skoro omawiane zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny tym samym jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może jednak być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, a więc musi być utrzymana w rozsądnych granicach. Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego zależy od uznania i oceny Sądu i konkretnych okoliczności sprawy. Tak stanowi między innymi wyrok Sądu Najwyższego z 27 sierpnia 1969 roku w sprawie I PR 224/60. Ustalając wysokość zadośćuczynienia należy również mieć na uwadze, że świadczenie odpowiadające zadośćuczynieniu ma charakter jednorazowy i stanowi rekompensatę za wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne pokrzywdzonego zarówno te których już doznał, jak i te które mogą wystąpić u niego dopiero w przyszłości, jak stanowi wyrok Sądu Najwyższego z 6 lipca 2012 roku w sprawie V CSK 332/11. W przedmiotowej sprawie w wyniku wypadku powódka doznała urazu wielonarządowego, to jest pęknięcia prawego płata wątroby, otwartego złamania trzonu kości prawej pierwszej stopnia, stłuczenia klatki piersiowej, a następnie stwierdzony został podczas zabiegu artroskopii ubytek chrząstki dolno przyśrodkowej części rzepki prawej. Na skórze brzucha i bocznej powierzchni prawego uda powódka ma również szpecące blizny pooperacyjne. Łączny trwały uszczerbek na zdrowiu został określony w ten sposób, iż 10% z tytułu upośledzenia funkcji uda prawego, 5% kolana, 20% wątroby oraz 5% z tytułu powstałych blizn, co stanowi łącznie 40% w przeciwieństwie do ustaleń przeprowadzonych początkowo przez ubezpieczyciela, który to uszczerbek określił na łącznie 23%, co potwierdza pismo z 8 lipca 2013 roku z karty 57. Z powodu powyższych urazów powódka przeszła kilkakrotnie leczenie operacyjne, to jest laparotomię, zaopatrzenie pęknięcia płata wątroby, drenaż jamy, jamy otrzewnej, ustabilizowanie złamania gwoździem. Wykonano również cesarskie cięcie z uwagi na zaawansowaną ciążę i doznane wiele..., i doznane wielomiejscowe urazy. W następnym okresie powódka poddana została usunięciu śruby z kości udowej, artroskopii prawego kolana i rehabilitacji. W trakcie domowej rekonwalescencji przez pierwsze półtora miesiąca po wypadku przebywała w pozycji leżącej, wymagała opieki ze strony męża, nie była w stanie wykonywać samodzielnie codziennych czynności. Potrzeba opieki nad powódką niewątpliwie zaburzyła cały dotychczasowy rytm nie tylko jej życia, ale również całej rodziny, co musiało znacząco wpływać na negatywne samopoczucie powódki, jak i jej stan psychiczny. Podkreślić należy, że powódka z mężem w chwili wypadku byli już wielodzietną rodziną, mieli sześcioro dzieci, w tym jedno dziecko jest niepełnosprawne. Siedmioro dzieci. Dodatkowo w chwili wypadku powódka była w 39 tygodniu ciąży, która została rozwiązana przez cesarskie cięcie. W związku z tym jakiegokolwiek ograniczenia ruchowe po wypadku musiały stanowić dla niej duży dyskomfort. Całą opieką nad nowonarodzonym dzieckiem, jak i pozostałymi dziećmi zmuszony był przejąć mąż powódki, a powódka nie mogła również dziecka karmić. Było to szczególnie uciążliwe dla powódki, gdyż uprzednio była ona osobą sprawną, aktywną, jak zeznała wcześniej wszystko robiła sama w domu i pracowała. W kolejnych miesiącach po wypadku powódka nadal była ograniczona ruchowo, poruszała się przy pomocy chodzika, a w dalszej części leczenia chodziła o kulach. Z wysłuchania powódki oraz zeznań świadka P. C. na rozprawie z 13 lutego 2014 roku wynika, że powódka miała w tym czasie nadal problemy z samodzielnym wykonywaniem czynności życia codziennego, takie jak mycie podłogi, zmiana firanek, rozwieszanie prania, robienie i przynoszenie zakupów. Z opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii M. B. i biegłego z zakresu ortopedii traumatologii J. S. wynika, że dolegliwości bólowe i dysfunkcja kończyny dolnej prawej są w bezpośrednim związku przyczynowo skutkowym z wypadkiem. Również stwierdzony podczas artroskopii ubytek chrząstki dolno przyśrodkowej części rzepki może mieć następstwa pourazowe z wypadku z 20 lipca 2012 roku. Również biegły z dziedziny hepatologii wskazał na zaburzenia wątroby, co do których doszło w wyniku wypadku wymagającego dalszego leczenia. Te wszystkie okoliczności w ocenie Sądu świadczą o tym, iż bezpośrednie skutki wypadku zarówno w zakresie bezpośredniego funkcjonowania powódki w rodzinie, jak również jej zdrowia fizycznego i psychicznego były dla niej szczególnie odczuwalne. Nie można pominąć natomiast tego, że powódka w dacie, kiedy doszło do zdarzenia odczuwała dolegliwości związane z kolejnymi ciążami, takie jak żylaki czy ból nóg skarżyła się również na dolegliwości bólowe kręgosłupa zarówno szyjnego jak i lędźwiowożożowego miała również stwierdzoną astmę. Mimo, iż z zeznań powódki nie wynika aby dolegliwości te dawały negatywne skutki, jeśli chodzi o życie codzienne powódki należy wskazać, że powódka również obecnie na

powyższe ujemne skutki się uskarża. Należy też wskazać, że powódka mimo wcześniejszego pojawienia się ujemnych skutków czy też ujemnego, ujemnych następstw swojego uprzedniego trybu życia, jak również ewentualnych zmian zwyrodnieniowych, które są wynikiem działania wieku jak również trybu życia nie podejmowała w tym zakresie leczenia. Należy wskazać również, że obecnie powódka również nie korzysta z zabiegów rehabilitacyjnych, które po raz ostatni miały miejsce w 2014 roku, a które niewątpliwie polepszyłyby jej stan zdrowia i przyczyniły się do zmniejszenia dolegliwości bólowych wskazywanych nadal przez powódkę, takich jak utykanie, ból uda, kolana, pięty, problem ze schodzeniem ze schodów. Powódka mogła więc i powinna ograniczyć odczuwalne dolegliwości dokonując czynności związanych z odpowiednią rehabilitacją i dalszym leczeniem. Stąd mając na uwadze te okoliczności Sąd uznał, iż częściowo negatywne skutki samego zdarzenia, na które powołuje się strona powodowa częściowo mogły być i powinny być przez nią wyeliminowane. Ta okoliczność miała więc wpływ na ustalenie wysokości zadośćuczynienia, albowiem z jednej strony oczywistym jest, że zdarzenie drogowe w postaci wypadku komunikacyjnego jest wstrząsem dla osoby, która została na jego skutek poszkodowana, albowiem swoimi konsekwencjami obejmuje nie tylko ją, ale jej stan zdrowia zaraz po wypadku, jak również wyznacza bieg zdarzeń na długi czas na przyszłość, destabilizuje życie najbliższych, nie można pomijać tego, iż strona powodowa winna w maksymalnym stopniu zmierzać do ograniczenia ujemnych skutków takie zdarzenia na przykład domaganie się kierowania na dodatkową rehabilitację i korzystanie z tej rehabilitacji czego powódka w rzeczywistości nie robiła. Ponadto wskazać należy, że powódka obecnie nie przyjmuje również żadnych lekarstw przepisanych przez lekarza i nie podlega opiece lekarskiej na, w związku z problemami na które się uskarża. Od marca 2015 roku nie była u lekarza, który zdiagnozowałby przyczyny problemu z jedzeniem, a u ortopedy powódka była po raz ostatni po powrocie z sanatorium w czerwcu 2014 roku. U neurologa powódka nie była od daty urodzenia ostatniego dziecka to jest od marca 2015 roku. Powódka samodzielnie kupuje w aptece leki na wątrobę czy przeciwbólowe bez recepty. Nie można pomijać tego, że również kolejne ciąży w tym ostatnim dziesięciu już po wypadku mogło odbijać się również negatywnie na stanie zdrowia powódki. Ponadto jak wskazywali biegli część dolegliwości, takich jak skrócenie kończyny dolnej można zniwelować poprzez noszenie wkładki korekcyjnej, co zresztą powódka czyni dopiero od niedawna. Powódka skarży się również na bóle głowy czy kręgosłupa, czy czym jak wynika z opinii biegłych te dolegliwości nie są następstwem wypadku z 2012 roku. Biegli M. B., J. S. wskazali, że w wyniku następstw wypadku powódka nie doznała uszkodzeń w obrębie trzonów kręgowych czy dysków międzykręgowych, a ponadto była rehabilitowana z powodu dolegliwości bólowych kręgosłupa szyjnego jeszcze przed wypadkiem w 2011 roku. Biegli zaznaczyli, że co prawda powódka pod wpływem urazów spowodowanych wypadkiem mogła odczuwać nasilone dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego jednakże dolegliwości te nie mogły trwać, nie mogą trwać do chwili obecnej, a mają związek z chorobą zwyrodnieniową kręgosłupa szyjnego. W zakresie zgłaszanych bólów głowy biegli stwierdzili, że mają one charakter napięciowy, a w badaniach tomografii komputerowej nie stwierdzono zmian pourazowych. Również okoliczność, iż powódka przez pewien czas nie pracowała, a co było związane z kolejną ciążą przebywała na świadczeniu rehabilitacyjnym już również wcześniej z uwagi na żylaki. Mając na uwadze wszystkie określone w sprawie okoliczności Sąd ostatecznie uznał, iż na rzecz powódki powinna być zasądzona z tytułu zadośćuczynienia łącznie kwota 80.000 złotych, a nie jak to uznała strona pozwana 32.000 złotych. Zważywszy na otrzymaną już przez powódkę od pozwanego kwotę 38.000 złotych Sąd zasądził w ramach niniejszego postępowania kwotę 48.000 złotych. Zdaniem Sądu powyższa kwota zadośćuczynienia spełni swój kompensacyjny charakter, posiada realną w odniesieniu do stopy życiowej powódki odczuwalną wartość stanowi bowiem prawie, stanowi bowiem ponad 20% jest wynagrodzenia. Jest adekwatna również do cierpień fizycznych i psychicznych powódki oraz uwzględnia następstwa wypadku mające wpływ na jej funkcjonowanie na płaszczyźnie rodzinnej i zawodowej. Nie jest to w ocenie Sądu również kwota wygórowana i nie prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia po stronie powódki. Żądanie jednocześnie zadośćuczynienia w kwocie wyższej niż zasądzone Sąd uznał już za, w dalszej mierze za wygórowane. W ocenie Sądu powódka nie doznała aż takiego uszczerbku na zdrowiu, który w sposób bezpośredni wpłynął ostatecznie na jej codzienne fun..., funkcje życiowe, jak również na możliwość jej funkcjonowania w społeczeństwie, w pracy, czy w życiu osobistym. O odsetkach Sąd orzekł odpowiednio na podstawie artykułu 481 paragraf 1 Kodeksu cywilnego zasądzając odsetki zgodne z żądaniem pozwu od daty jego wniesienia do dnia zapłaty. Z uwagi na częściowe cofnięcie powództwa, co do kwoty 6.000 złotych Sąd umorzył postępowanie w tym zakresie jako bezprzedmiotowe, a o kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie artykułu 98 paragraf 1 Kodeksu postępowania cywilnego. W związku z tym, iż powódka jest stroną wygrywającą postępowanie, co do kwoty 48.000 złotych Sąd z tego tytułu zasądził na jej rzecz kwotę 2.400 złotych tytułem opłaty od pozwu, jednocześnie koszty zastępstwa procesowego

między stronami wzajemnie zniósł, albowiem mając na uwadze to, iż strony winny być tymi kosztami obciążone po połowie koszty podlegały zniesieniu. Jeśli chodzi o koszty związane z opiniami biegłych poza tymi, które zostały już przez Sąd pobrane w pozostałym zakresie Sąd przyjął na rachunek Skarbu Państwa Sądu Okręgowego Warszawa Praga w Warszawie. W związku z tym, że pani w dniu dzisiejszym działa bez pełnomocnika profesjonalnego ja informuję o prawie do złożenia...

[koniec części 00:33:20.424]